

LICEUM PEDAGOGICZNE W NOWEJ SOLI

ROZWÓJ ORGANIZACYJNY SZKOŁY

Liceum Pedagogiczne w Nowej Soli zostało zorganizowane 1 września 1946 roku. Z materiałów Ministerstwa Oświaty¹ dowiadujemy się, że w dniach 23. IV. — 31. IV. 1946 r. wizytator tegoż Ministerstwa przeprowadził wizytację Kuratorium Okręgu Szkolnego we Wrocławiu. W swej notatce powizytacyjnej stwierdził m. in., że Powiatowe Liceum Pedagogiczne w Nowej Soli znajduje się „[...] we wstępnym stadium organizacyjnym”. W czasie tej wizytacji czynny już był w Nowej Soli wstępny trzymiesięczny kurs pedagogiczny. Kurs ten, zorganizowany w marcu 1946 r., uznać należy za rzeczywisty początek Liceum Pedagogicznego w Nowej Soli. Fakt ten pozwala zarazem stwierdzić, że liceum to należało, obok Liceum Pedagogicznego w Górze Śląskiej, do najstarszych na terenie województwa wrocławskiego. W województwie poznańskim zaś, na terenie dzisiejszego zielonogórskiego, pierwszą tego typu szkołą było Liceum Pedagogiczne w Sulechowie przeniesione do tego miasta dnia 1 stycznia 1946 r. z Wolsztyna.

Wspomniane Liceum Pedagogiczne w Górze Śląskiej zostało z dniem 1 września 1948 roku przeniesione do Nowej Soli. Jego kadre, uczniów i majątek przejęło liceum nowosolskie. Przeważnie do września 1948 roku trzeba chociaż pobieżnie przeanalizować działalność tych dwóch liceów oddzielnie.

LICEUM PEDAGOGICZNE W GÓRZE ŚLĄSKIEJ

Staraniem Kuratorium Okręgu Szkolnego we Wrocławiu oraz Inspektoratu Szkolnego w Górze Śląskiej, w marcu 1946 roku zorganizowano w tym mieście Wstępny Kurs Pedagogiczny, trwający 3 miesiące. W dniu

¹ Archiwum Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. Akta Departamentu Kształcenia Nauczycieli b. Ministerstwa Oświaty. Skoroszyt, Wrocław.

23 marca tegoż roku odbyło się organizacyjne posiedzenie „prelegentów” tegoż kursu².

Wśród pierwszych organizatorów kursu znajdowało się 9 osób, w tym 7 nauczycieli miejscowego gimnazjum, łącznie z dyrektorem Edwardem Machniewiczem, oraz kierownik i jeden nauczyciel Szkoły Powszechnej w Górze Śląskiej. Pierwszemu zebraniu przewodniczył E. Machniewicz. W zebraniu tym brał też udział inspektor szkolny W. Krechowicz. Kierownictwo kursu powierzono mgrowi Stanisławowi Badowskiemu — nauczycielowi historii w gimnazjum. Na wykładowców kursu zaangażowano 14 nauczycieli miejscowego gimnazjum i szkoły podstawowej. Przyjęto nań pierwszych 27 kandydatów. Zajęcia odbywały się w godzinach popołudniowych w pomieszczeniach Powiatowego Gimnazjum i Liceum. Około 70% słuchaczy kursu pracowało zarobkowo. W ramach kursu prowadzono następujące przedmioty: metodykę języka polskiego, historię, religię, matematykę, geografę, przyrodę, rysunki, zajęcia praktyczne, śpiew, gimnastykę oraz organizację szkolnictwa, pedagogikę, psychologię, życie szkoły, zagadnienia oświaty pozaszkolnej. W trakcie kursu dbano, aby wytwarzać wśród słuchaczy pozytywny stosunek do zawodu nauczycielskiego. Służyły temu lekcje pokazowe w szkole podstawowej, ich omawianie, zabiegi o wzorcowe prowadzenie zajęć na zaocznym kursie oraz wytwarzanie przyjacielskiej atmosfery między nauczycielami i słuchaczami kursu. W dniu 28 czerwca 1946 r. w sali KP PPR odbyła się uroczystość zakończenia kursu i rozdania świadectw 26 jego absolwentom, wśród nich 6 otrzymało ogólne oceny bardzo dobre.

Wykładowcy kursu doskonale zdawali sobie sprawę z ich doniosłej roli w przygotowaniu nauczycieli. Na zakończenie posiedzenia Rady Pedagogicznej Kursu, jego kierownik „[...] podziękował wykładowcom za ich ciężką ofiarną pracę, którą przyczynili się do powiększenia kadr nauczycielskich przerzadzonych zbrodniczą ręką okupanta”³.

Powyższy kurs uznać należy za początek organizacji Liceum Pedagogicznego w Górze Śląskiej. Kuratorium Okręgu Szkolnego we Wrocławiu pismem z dnia 25 września 1946 roku nr I KN 2196 zwróciło się do S. Badowskiego z prośbą o zorganizowanie następnego wstępnego kursu pedagogicznego⁴. Równocześnie we wrześniu i październiku 1946 roku prowadzono prace organizacyjne nad otwarciem Liceum Pedagogicznego.

² Protokoły zebrań Rady Pedagogicznej Liceum Pedagogicznego w Górze Śląskiej (1946—1948). W składnicy akt Technikum Przemysłu Spożywczego w Nowej Soli.

³ Protokół nr 3, 27.VI.1946, jw.

⁴ Oto treść pisma: „Ob. prof. Stanisław Badowski, Góra Śl., Gimnazjum Państwowe. Ze względu na katastrofalny brak nauczycieli Kuratorium zamierza i w tym roku uruchomić wstępne kursy pedagogiczne w Górze Śląskiej i powierzyć kierownictwo ich Obywatelowi. Kuratorium oczekuje sprawozdania z możliwości rekrutacyjnych i organizacyjnych w nadziei, że Obywatel kursy te zorganizować i prowadzić potrafi. Kierownik Oddziału KN prof. Jan Cichoń, Wzyt. Szkol.”.

Liceum to otwarto z dniem 1 listopada, jego dyrektorem został mgr Stanisław Badowski. Oprócz niego zatrudniono pierwszych 14 nauczycieli wywodzących się z miejscowego gimnazjum oraz szkół podstawowych.

W okresie organizacyjnym dużo wysiłku poświęcono rekrutacji uczniów do liceum oraz słuchaczy na kursy. W ramach tych prac wykonano m. in. 50 afiszy propagandowych, które rozesłano do wszystkich szkół i gmin na terenie powiatu; wygłoszono 6 pogadanek dla młodzieży i starszego społeczeństwa; zachęcano kierowników szkół do pomocy w akcji rekrutacyjnej. Rezultatem tych zabiegów było pozyskanie na dzień 1 listopada 1946 roku następującej liczby kandydatów na nauczycieli:

| | |
|--|------|
| — do klasy pierwszej (przygotowawczej) Liceum | — 24 |
| — na sześciomiesięczny Wstępny Kurs Pedagogiczny | — 8 |
| — na dwuletni kurs pedagogiczny | — 33 |
| — na jednoroczny kurs pedagogiczny | — 22 |

Stwierdzono wówczas, że „akcja rekrutacyjna dała niespodziewane wyniki”. Wraz z rozpoczęciem nauki nie zakończono akcji rekrutacyjnej, a kontynuowano ją nadal.

Organizujące się Liceum nie posiadało odpowiednich pomieszczeń, dysponowało internatem, do którego można było przyjąć jedynie 8 uczniów, brak było mebli oraz „najniezbędniejszych pomocy naukowych”. Rada Pedagogiczna Liceum ustaliła formy pracy dostosowane do ówczesnych warunków. Zajęto się więc uzupełnieniem braków młodzieży w wiadomościach, zwłaszcza z matematyki i języka polskiego; z powodu braku podręczników zalecano prowadzenie przez uczniów notatek, a nauczycieli zobowiązywano do ich kontroli. Brak pomocy naukowych proponowano rekompensować przez samodzielne ich wytwarzanie. Na Radzie Pedagogicznej w listopadzie 1946 r. określono ideowo-społeczne obowiązki nauczycieli Liceum w sposób następujący: „Obowiązkiem każdego nauczyciela jest: otaczać młodzież przyjaźnielską opieką, śpieszyć jej z radą i pomocą, rozwijać poczucie obowiązkowości, ambicję, karność i dyscyplinę społeczną. Wskazywać młodzieży, że jej przyszły zawód, wprawdzie ciężki i jak dotąd mało przez społeczeństwo doceniany, jest jednak jednym z najbardziej szczytnych i wdzięcznych. On spełnia pracę misjonarską w naszym Narodzie, którego przyszłość spoczywa przede wszystkim w ręku dobrego nauczyciela. Zbliżać młodzież do zagadnień dzisiejszej demokratycznej Polski. Tępić egoizm, sobkostwo i aspołeczność”.

Ten naprędce sformułowany ideowy kierunek wychowania powstającego Liceum świadczy niewątpliwie pozytywnie o pierwszych jego nauczycielach, których w dniu 10 listopada 1946 roku było już 18 — wśród nich m. in. Józef Chimiak (polonista), Stanisław Rybak (polonista), Anna Wonilewska (psycholog), Józef Tarkowski (matematyk) i in. Dyrek-

tor liceum mgr Stanisław Badowski uczył historii. Wszyscy nauczyciele, oprócz jednego, byli zatrudnieni na godzinach kontraktowych.

W okresie do 30 stycznia 1947 roku przyjęto nowych 32 uczniów, z których zorganizowano klasę pierwszą przygotowawczą, zaś z dotychczasowej klasy pierwszej 24 promowano do klasy drugiej przygotowawczej. W lutym 1947 roku w szkole tej zorganizowano koło PCK. Była to pierwsza oficjalna organizacja społeczna skupiająca uczniów Liceum.

W okresie pierwszego kwartału 1947 roku nauczyciele liceum rozpoczęli też organizację samorządu uczniowskiego oraz drużyny ZHP. Już w marcu 1947 roku Rada Pedagogiczna podjęła uchwałę, która i po 35 latach brzmi zupełnie nowocześnie: „Wykorzystać wszystkie przedmioty nauczania, a przede wszystkim naukę o Polsce i świecie współczesnym, dla zbliżenia młodzieży do tworzącej się nowej demokratycznej Polski i wywołania wśród młodzieży atmosfery, która rodzić będzie pragnienie twórczej pracy dla naszego państwa”⁵. Równocześnie organizowano różne formy działalności pozalekcyjnej i pozaszkolnej. Między innymi zorganizowano zbiórkę książek do biblioteki szkolnej, zbiórkę złomu, mebli dla szkoły. Zorganizowano też kółko dramatyczne, które przygotowało pierwsze przedstawienie *Zemsty* A. Fredry w reżyserii nauczycielki języka polskiego — Józefy Chimiak. Zespół szkolny wystawił tę sztukę 10 maja 1947 roku. Oprócz tego uczniowie i nauczyciele pracowali społecznie przy remoncie budynku przydzielonego dla szkoły z przeznaczeniem na internat dla 80 uczniów.

W ramach godzin wychowawczych wychowawcy klas wygłaszali pogadanki m. in. na tematy:

- do czego dążył okupant;
- szkodliwość alkoholizmu;
- choroby weneryczne;
- rola i zadania ucznia w klasie i szkole oraz rola i zadania obywatela państwa.

W okresie tych paru miesięcy można już mówić o rozwinięciu dość bogatej w formie i w treści działalności wychowawczej.

Pod koniec kwietnia 1947 roku odbyły się egzaminy końcowe sześciomiesięcznego kursu pedagogicznego. Świadectwa ukończenia kursu otrzymało 9 osób, wszyscy oni natychmiast zostali zatrudnieni w szkołach na terenie powiatu. Było to niewiele, ale w sytuacji kolosalnych braków kadrowych i ta liczba nowych nauczycieli łagodziła nieco sytuację w tym zakresie.

W dniu 5 maja 1947 roku przy Liceum uruchomiono jeszcze jedną formę kształcenia nauczycieli, a mianowicie rejonową komisję kształcenia nauczycieli niekwalifikowanych, w której naukę podjęło 45 osób.

⁵ Protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej z dn. 12.III.1947. Protokoły, op. cit.

Pod koniec czerwca 1947 roku dokonano klasyfikacji uczniów w szkole. Otrzymało promocję:

- uczniów klasy pierwszej — 22
- nie otrzymało promocji w tej klasie — 9
- uczniów klasy drugiej: promowano — 17, nie promowano — 1,
- na kursie dwuletnim promowano — 40, nie promowano — 2,
- kurs jednoroczny pomyślnie ukończyło 22 słuchaczy, nie ukończyło
- kurs jednoroczny pomyślnie ukończyło 22 słuchaczy, nie ukończyło 4.

Przez cały omówiony rok szkolny 1946/47 szkoła korzystała z pomieszczeń gimnazjum. Własny „majątek” Liceum Pedagogicznego w tym okresie był skromny gdyż wynosił na koniec czerwca 1947 r.: 19 stołów, 2 biurka, 2 tablice, 3 szafy dwudrzwiowe, 80 krzeseł, 2 ławki.

Stan księgozbioru biblioteki szkolnej wynosił 300 pozycji. Oprócz tego z pomocy naukowych Liceum posiadało: 6 map, 6 atlasów geograficznych oraz 12 obrazów i portretów.

Trudności aprowizacyjne w tym okresie zmuszały do zorganizowania własnego ogrodu. Liceum otrzymało 2 hektary ziemi, które szumnie nazwano „ośrodek rolny”. Na tej ziemi zasadzono 100 krzaków pomidorów, 300 sadzonek ogórków, 1000 sztuk kapusty i kalafiorów, 500 sztuk cebuli. Produkty z tego ogrodu były przeznaczone dla stołówki internackiej⁶.

Szkoła na cały rok szkolny miała przeznaczony budżet na pomoce naukowe w wysokości 20.000 zł. Była to wówczas kwota więcej niż skromna. Dla porównania jako ciekawostkę podam, że za bilety wstępu na jeden publiczny występ szkolnego zespołu z przedstawieniem „Zemsty” uczniowie zebrali na potrzeby szkoły 70.000 zł, a opłata miesięczna ucznia za internat i wyżywienie wynosiła 1.500 zł, tyle też wynosiło pełne stypendium dla jednego ucznia.

W roku szkolnym 1947/48 szkoła rozpoczęła zajęcia z następującym stanem organizacyjnym:

- kl. I a — 33 uczniów (w tym 6 chłopców),
- kl. I b — 25 uczniów (w tym 15 chłopców),
- kl. II — 26 uczniów (w tym 6 chłopców),
- jednoroczny kurs pedagogiczny — 44 słuchaczy (w tym 24 chłopców),
- pięciemiesięczny kurs pedagogiczny — 19 słuchaczy (w tym 5 chłopców).

Szkoła dysponowała już własnym internatem, w którym było 16 pokoi mieszkaniowych 5—6-osobowych. Sprzęt do internatu i pościel uczniowie przywozili własny. Jedyne najbiedniejsi i sieroty zwolnieni byli z tego obowiązku. Majątek internatu składał się m.in. z 15 koców, 5 prześcieradeł, 14 sienników, 11 szafek nocnych, 12 lamp naftowych i in. W stołówce internatu znajdowały się m.in.: 2 miednice, 6 tac, 26 filiżanek,

⁶ Sprawozdanie dyrektora z całorocznej pracy.

2 szklanki, 60 łyżek, 28 wiedelców i żelazko do prasowania. Z internatu korzystało około 90 uczniów.

Rok szkolny 1947/48, ostatni rok tego organizującego się jeszcze Liceum Pedagogicznego, stanowił dalszy etap jego rozwoju, a sprawozdania wychowawców klas odnotowały kolejny sukces. W tym też roku po raz pierwszy pojawiają się w liceum hasła ideologiczne mówiące o potrzebie uczenia się marksizmu-leninizmu, o walce politycznej między dwoma obozami, o potrzebie zorganizowania ZWM. Za duże osiągnięcia uważano wówczas fakt zakupu dla szkoły dwóch siatek, dwóch piłek do gry, szachów, zakup 18 łóżek żelaznych, globusu do gabinetu geograficznego, a księgozbiór osiągnął 1222 pozycje.

Ostatni protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej tej szkoły nosi datę 17.IV.1948 r. Nie ma w nim wzmianki o tym, że w kwietniu tego roku szkolnego Liceum przestanie istnieć. Przeciwnie, jest w nim mowa o dalszych perspektywicznych zadaniach. W protokole Rady Pedagogicznej Liceum Pedagogicznego w Nowej Soli z dnia 4. VI. 1948 r. znajdujemy zdanie dyrektora tegoż liceum mgra Edwarda Kubalskiego, że „Zlikwidowane zostają dwa Licea Pedagogiczne w Miłosnej i Górze Śląskiej. Góra Śląska przydzielona zostaje do tutejszego Liceum wraz z internatem. Dotychczasowy dyrektor Ob. St. Badowski będzie przydzielony jako nauczyciel historii w tutejszym zakładzie”. Na podstawie ustnych wywiadów ustalono, że z dniem 1 września 1948 r. młodzież, część nauczycieli oraz sprzęt liceum w Górze Śląskiej przekazano do liceum w Nowej Soli.

Liceum Pedagogiczne w Górze Śląskiej nie zdążyło wypuścić ani jednego absolwenta, jedynie istniejące przy nim kursy pedagogiczne opuściło kilkudziesięciu absolwentów. Zachowana po nim niekompletna dokumentacja budzi podziw i sympatię do zatrudnionych tam nauczycieli i uczących się uczniów za ich pracowitość, zabiegi na rzecz rozwoju tej szkoły oraz kształtującej się atmosfery wychowawczej.

O zrozumieniu społecznej roli nauczycieli powstającej Polski Ludowej w tej akurat szkole mogą świadczyć chociażby końcowe zdania z ostatniego, zachowanego protokołu z zebrania Rady Pedagogicznej:

„Każdy z nauczycieli musi mieć stale na uwadze ogólny cel wychowawczy, a mianowicie ideał człowieka upolitycznionego i twórczego w swym środowisku. Nauczyciel musi uważać szkołę za swój warsztat pracy, a co za tym idzie — kochać go i mieć ochotę ten warsztat pracy doskonalić. [...] Nauczyciel, aby wychowywać, musi sam być dobrze wychowanym. Wysuwa się więc zagadnienie jego ideologicznego przygotowania do pracy w szkole. Cel ten osiągnie przez zgłębienie istoty marksizmu i przez aktywny udział w życiu społecznym. Nie można przecież kształtować nowego człowieka i przygotować go do czynnej roli w spo-

czeństwie, o ile samemu nie posiada się dostatecznej wiedzy teoretycznej i znajomości dzisiejszej rzeczywistości. Budujemy nowe życie społeczne na zasadach socjalistycznych”.

Dorobek Liceum Pedagogicznego w Górze Śląskiej przejęło Liceum Pedagogiczne w Nowej Soli, również będące w stadium intensywnej organizacji.

LICEUM PEDAGOGICZNE W NOWEJ SOLI

Geneza powstania Liceum Pedagogicznego w Nowej Soli była podobna jak liceum w Górze Śląskiej. Przekształcono w tym miejscu jedynie uwagę wyłącznie na te elementy, które w zasadzie nie występowały w liceum górnośląskim. Również tu zorganizowano Wstępny Kurs Pedagogiczny już w marcu 1946 roku. Na podstawie przebadanej dokumentacji trudno dziś ustalić, ilu było na nim słuchaczy. Już od lipca tegoż roku zorganizowano tu rejonową komisję kształcenia nauczycieli niekwalifikowanych, a od 1 września 1946 roku otwarto Liceum Pedagogiczne. Jego pierwszym dyrektorem został mgr Edward Kubalski, który był też organizatorem i kierownikiem kursu pedagogicznego od 15 marca 1946 roku. Wśród pierwszych 7 nauczycieli znajdowali się: Genowefa Assing, Włodzimierz Dmytruk (biolog), Stanisław Rożański (muzyk), Czesław Suchoń (matematyk), Maria Rudnicka (rusycystka), Józef Rybnik (polonista), Julia Czejgis (rysunek i prace ręczne), Zofia Jusiś (chemik).

Równocześnie przy Liceum zorganizowano Szkołę Ćwiczeń, której kierownikiem został Romuald Salkiewicz. W pierwszym roku szkolnym stan organizacyjny liceum przedstawiał się następująco:

kl. I — 56 uczniów

kl. II — 49 uczniów

kl. III — 33 uczniów

dwuletni kurs pedagogiczny — 27 słuchaczy.

Łącznie było więc 165 słuchaczy. Na koniec roku szkolnego promocji nie otrzymało łącznie 11 uczniów Liceum oraz 3 słuchaczy dwuletniego kursu.

W okresie pierwszego roku szkolnego zorganizowanego w Liceum samorząd uczniowski, ZHP i Ligę Morską. Wprowadzono także godzinę wychowawczą (jedną w tygodniu), tzw. śląską, w której wychowawcy klas omawiali różnorodne zagadnienia wychowawcze i regionalne, np. zgubne skutki wojny, zadania obywatela w nowej Polsce. W tej sprawie postanowiono też, aby tematy godzin wychowawczych opracowali samodzielnie wychowawcy, a następnie ich tematykę uzgadniali wspólnie. W celu polepszenia pracy wychowawczej postanowiono też w szkole wprowadzić „skrytkę pytań” dla uczniów. Inicjatywy te, wówczas naro-

dzzone, uznać należy za niezwykle cenne, a ich wartość nie wymaga komentarzy.

W roku szkolnym 1947/48, od września 1947, w Liceum zatrudniono dalszych nauczycieli, a mianowicie — Marię Kędzierzawską, Janinę Chrzastowską, Stefana Iwanaszko, Stanisława Kulińskiego (od 1. V. 1947), Wandę Bielawską, Alberta Jankułowskiego, Henryka Jaśkułowskiego, Helenę Wojnarowską (od 1. IV. 1947 r.), Annę Mięslowicz.

Stan uczniów na drugim roku szkolnym kształtował się następująco:

| | |
|----------------|------|
| kl. wstępna | — 26 |
| kl. I | — 43 |
| kl. II a, b, c | — 96 |
| kl. III | — 43 |
| kl. IV | — 21 |

Ogółem — oddziałów 7, uczniów — 229. Ponadto na dwuletnim kursie naukę kontynuowało 29 słuchaczy.

Pośród uczniów klas drugich, już w okresie pierwszego półrocza roku szkolnego 1947/48 — 3,7 promowano do klasy trzeciej.

W maju 1948 roku w Liceum odbył się pierwszy egzamin dojrzałości: na 22 uczniów klasy IV 20 dopuszczono do matury. Wszyscy egzamin złożyli.

Stan organizacyjny szkoły na koniec tego roku szkolnego przedstawiał się następująco:

| | | | |
|-------------|-------|------------------------------|------|
| kl. wstępna | — 16, | w ciągu roku szkolnego ubyło | — 10 |
| kl. I | — 21, | „ | — 22 |
| kl. II a, b | — 28, | „ | — 31 |
| kl. III | — 36, | „ | — 7 |
| kl. IV | — 22 | | |

Z powyższych danych wynika, że odpad śródroczny był niezwykle wysoki. Mimo to Rada Pedagogiczna stwierdziła, że np. wśród uczniów klasy pierwszej jeszcze 11 osób kwalifikuje się do usunięcia z zakładu. Wśród przyczyn tego zjawiska wymieniano przypadkowy dobór kandydatów do Liceum, destrukcyjne skutki wojny (uczniami były często osoby bez wykształcenia podstawowego), a także niezwykłą łatwość otrzymania pracy umysłowej po ukończeniu nawet szkoły podstawowej. Wystarczyło zaświadczenie o uczęszczaniu do Liceum, a tym bardziej świadectwo ukończenia klasy pierwszej czy drugiej, aby otrzymać dobrą pracę — nawet bez świadectwa szkoły podstawowej.

Z ciekawych prac podejmowanych w roku szkolnym 1947/48 przez nauczycieli Liceum wymienić należy troskę o polepszenie metody nauczania — sprawdzanie zadań domowych, zachęcanie uczniów do czytania, stosowanie pomocy naukowych w nauczaniu itp.

Rok szkolny 1948/49 tegoż liceum wpłynął na jego dalszy rozwój materialny i organizacyjny. Szkoła otrzymała „w spadku” cały dotychczasowy skromny majątek Liceum Pedagogicznego w Górze Śląskiej, jak księgozbiór, pomoce naukowe, sprzęt. Z Góry Śląskiej przeszła też część nauczycieli, wśród nich dyrektor mgr Stanisław Badowski, Józefa Chiemiak, mgr Halina Badowska. Do Nowej Soli przeszło też około 80 uczniów. Z dniem 17. X. 1948 r. mgr Stanisław Badowski został dyrektorem tego Liceum.

UCZNIOWIE LICEUM

Tabela 1

Liczba oddziałów i uczniów liceum w latach 1946—1970⁷

| Rok szkolny | Oddziały | Uczniowie |
|-------------|----------|-----------|
| 1946/47 | 4 | 166 |
| 1947/48 | 7 | 271 |
| 1948/49 | 9 | 343 |
| 1949/50 | 10 | 346 |
| 1950/51 | 12 | 425 |
| 1951/52 | 12 | 469 |
| 1952/53 | 12 | 482 |
| 1953/54 | 11 | 331 |
| 1954/55 | 11 | 386 |
| 1955/56 | 12 | 365 |
| 1956/57 | 12 | 347 |
| 1957/58 | 11 | 310 |
| 1958/59 | 9 | 289 |
| 1959/60 | 9 | 258 |
| 1960/61 | 9 | 332 |
| 1961/62 | 10 | 359 |
| 1962/63 | 10 | 384 |
| 1963/64 | 10 | 410 |
| 1964/65 | 10 | 416 |
| 1965/66 | 9 | 375 |
| 1966/67 | 7 | 293 |
| 1967/68 | 5 | 202 |
| 1968/69 | 3 | 116 |
| 1969/70 | 1 | 41 |

Podstawową bazę rekrutacyjną uczniów do Liceum stanowiły szkoły podstawowe powiatów: nowosolskiego, głogowskiego, wschowskiego, żarskiego, zagańskiego, szprotawskiego oraz pow. Góra Śląska w woj. wroc-

⁷ Zestawienie wykonał Edward Jarmoliński, dyrektor liceum w okresie od 1 września 1954 do 30 czerwca 1970.

ławskim. Przez cały okres w Liceum zdecydowanie przeważała młodzież wiejska (około 40—50%) i robotnicza (około 30%) oraz dzieci innych zawodów jak nauczycieli, drobnych urzędników, pracowników handlu itp. Zdecydowanie przeważały dziewczęta — około 70—75%. W każdym roku, w którym do klasy pierwszej rekrutowano więcej niż dwa oddziały, przynajmniej w jednym były same dziewczęta.

Plany rekrutacyjne do Liceum były zawsze wykonywane, jedynie w latach 1954—1957 przyjęto o 15—20 uczniów mniej niż przewidywał plan. Większej selekcji w doborze uczniów szkoła dokonać nie mogła, gdyż aż do roku 1957 zgłaszało się do Liceum niewiele więcej kandydatów niż było wolnych miejsc. Natomiast w latach 1958—1966 liczba kandydatów znacznie, w niektórych latach nawet czterokrotnie, przekraczała limit przyjęć do klasy pierwszej.

Liceum, aby zabezpieczyć sobie dopływ wartościowych kandydatów do klas pierwszych, ustaliło następujące formy pracy:

- wysyłano pisma do wydziałów oświaty i szkół podstawowych informujące o zasadach rekrutacji;
- nauczyciele Liceum zachęcali nauczycieli szkół podstawowych do pracy wychowawczej w klasach siódmych w celu pozyskania ich absolwentów do szkoły (np. na konferencjach sierpniowych);
- zorganizowano do pomocy w pracy propagandowej na rzecz Liceum organizacje młodzieżowe, zwłaszcza ZMP oraz ZNP;
- przed swymi absolwentami pracującymi w szkołach podstawowych postawiono zadanie, aby do Liceum kierowali swych najlepszych absolwentów;
- do propagandy na rzecz rekrutacji angażowano także słuchaczy Komisji Rejonowej działającej przy Liceum.

Te zabiegi przynosiły w zasadzie zadowalające rezultaty, pozwalające na wykonanie planu przyjęć. Były one niezbędne zwłaszcza do roku 1958. Po tym okresie, w związku ze wzrastającą liczbą absolwentów szkół podstawowych urodzonych już w latach powojennych, wszelka propaganda na rzecz pozyskania kandydatów do Liceum stała się zbędna, gdyż kandydatów było kilkakrotnie więcej niż miejsc.

NAUCZYCIELE LICEUM

Przez cały okres istnienia Liceum Pedagogicznego w Nowej Soli kierowało nim kolejno trzech dyrektorów oraz pięciu zastępców dyrektorów.

Dyrektorami byli:

mgr Edward Kubalski (15. III. 1946 — 16. X. 1948),

mgr Stanisław Badowski (17. X. 1948 — 31. VIII. 1954),

Edward Jarmoliński (1. IX. 1956 — 31. VIII. 1970).

Zastępcami dyrektorów kolejno byli:
 Józef Rybnik (16.VI.1946 — 1.VII.1948),
 Jan Bonicki (1950—1952),
 Aleksander Adamkiewicz (1952—1954),
 Romuald Sułkiewicz (1955—1958),
 Jan Kałuski (1958—1967).

Wszyscy kolejni dyrektorzy posiadali studia wyższe. Dwóch pierwszych ukończyło je jeszcze w okresie międzywojennym. Natomiast Edward Jarmoliński jest wychowankiem tegoż Liceum, po jego ukończeniu został w nim zatrudniony jako nauczyciel matematyki, a studia z zakresu matematyki ukończył w drodze zaocznej.

Tabela 2

Liczba oddziałów i uczniów klas pierwszych w liceum^a

| Rok szkolny | Oddziały | Uczniowie |
|-------------|----------|-----------|
| 1946/47 | 2 | 74 |
| 1947/48 | 2 | 72 |
| 1948/49 | 2 | 74 |
| 1949/50 | 3 | 98 |
| 1950/51 | 4 | 175 |
| 1951/52 | 4 | 184 |
| 1952/53 | 4 | 155 |
| 1953/54 | 4 | 168 |
| 1954/55 | 3 | 107 |
| 1955/56 | 3 | 100 |
| 1956/57 | 3 | 105 |
| 1957/58 | 1 | 43 |
| 1958/59 | 2 | 81 |
| 1959/60 | 2 | 78 |
| 1960/61 | 2 | 90 |
| 1961/62 | 2 | 95 |
| 1962/63 | 2 | 85 |
| 1963/64 | 2 | 90 |
| 1964/65 | 2 | 80 |
| 1965/66 | 1 | 40 |

Wśród dyrektorów liceów pedagogicznych na terenie województwa zielonogórskiego Edward Jarmoliński był jedynym dyrektorem Liceum, które poprzednio ukończył.

Wszyscy trzej dyrektorzy to członkowie PZPR (E. Kubalski PPR), aktywiści partyjni. S. Badowski po odejściu ze stanowiska dyrektora przeszedł na równorzędne stanowisko do Liceum Ogólnokształcącego

^a Ibidem.

w Nowej Soli, a następnie został inspektorem szkolnym w Nowej Soli. Tę ostatnią funkcję pełnił aż do odejścia na emeryturę. Był wielokrotnie nagradzany i odznaczany, m. in. Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Edward Jarmoliński należał do aktywu powiatowego i wojewódzkiego. Wśród różnorodnych funkcji społecznych m. in. był członkiem Egzekutywy KP PZPR, przez kilka kadencji członkiem KP PZPR, członkiem KW PZPR, prezesem Oddziału Powiatowego TPD oraz przewodniczącym Sądu Koleżeńskiego przy Zarządzie ZNP w Zielonej Górze.

Przez cały okres istnienia Liceum pracowało w nim łącznie ponad 60 nauczycieli, oprócz dyrektorów i ich zastępców. Liczba nauczycieli etatowych w poszczególnych latach przedstawia się następująco: 1946 r. — 8, 1950 r. — 17, 1955 r. — 24, 1960 r. — 18, 1965 r. — 21.

Do nauczycieli najdłużej pracujących w liceum należeli: Włodzimierz Dmytruk (biolog), 1946—1967, Zofia Juis (chemik), 1947—1970, Maria Kędzierzawska (śpiew z muzyką), 1947—1970, Maria Rudnicka (język rosyjski), 1946—1958, Stefan Iwanaszko (rysunek i prace ręczne), 1947—1958, Józefa Chimiak (polonistka), 1948—1968, Tadeusz Pierzchała (matematyk), 1951—1970, Anna Kulińska-Eska (historyk), 1948—1970, Zofia Suracka (matematyk), 1954—1970, Marian Król (nauczyciel przysposobienia wojskowego i kierownik internatu), 1954—1970, Julia Czejgis (rysunek i prace ręczne), 1950—1957, Maria Kochanowska (polonistka), 1950—1964 i inni.

Wśród zjawisk pozytywnie charakteryzujących kadrę Liceum, wpływających korzystnie na proces nauczania i wychowania, wymienić należy:

- Poza pierwszymi dwoma dyrektorami prawie wszyscy mieli praktykę w szkołach podstawowych. Kwalifikacje do nauczania w szkole średniej w większości zdobyli w wyniku studiów zaocznych.
- Nauczyciele z tytułami magisterskimi, zatrudnieni w liceum, studia te kończyli już w okresie powojennym. Dzięki tym dwóm zjawiskom w kolektywie nauczycielskim było zabezpieczone i doświadczenie (u pierwszych), i najnowsza wiedza (u drugich).
- Kadra była stabilna. Jedynie w sporadycznych wypadkach nauczyciele Liceum odchodzili na własną prośbę. Bardziej masowym zjawiskiem było ich służbowe przenoszenie w drodze awansu, np. Romuald Sułkiewicz przeszedł na stanowisko podinspektora szkolnego w Nowej Soli, Stefan Iwanaszko i Julia Czejgis — do pracy w SN w Zielonej Górze, Regina Orzełek, Henryk Samujłło i Karol Mazur — do pracy naukowej w WSI w Zielonej Górze, Bronisław Ratuś, Stanisław Dzieran i Leon Bieda — do Kuratorium Okręgu Szkolnego

w Zielonej Górze, Henryk Rujna — do WKKFiT w Zielonej Górze, Jerzy Baśladyński do SN w Zielonej Górze.

- Wysoki stopień upartyjnienia i aktywności społecznej kadry przynosił splendor szkole, pozyskiwał jej sojuszników, pozwalał łatwiej załatwiać wiele spraw dla Liceum oraz wywierał przez nich wpływ na życie społeczne. Na uwagę zasługuje duża aktywność w życiu społecznym wewnątrz liceum, np. Marii Kędzierzawskiej, Anny Kulińskiej, Józefy Chimiak, Tadeusza Pierzchały, Mariana Króla, Henryka Rujny, Henryka Samujłło, Karola Mazura, Reginy Orzełek, Leona Biedy, Jana Zaleskiego i in. Kolejnymi I sekretarzami POP w liceum byli: Józefa Chimiak, Józef Kornas, Tadeusz Pierzchała. Ten ostatni najdłużej, bo nieprzerwanie od 1957 roku do końca istnienia Liceum.
- Wśród nauczycieli liceum byli zatrudnieni jego absolwenci bądź bezpośrednio po uzyskaniu świadectwa dojrzałości, bądź po ukończeniu studiów wyższych. Ci pierwsi studia zaoczne ukończyli w drodze zaocznej. Do nich należeli np.: Maria Kochanowska, Edward Jarmoliński, Janina Józefowicz, Regina Orzełek, Franciszek Szachniewicz, Teresa Buško i in.

Kadra Liceum dobrze zasłużyła się szkole i dziełu kształcenia nauczycieli. Swe sukcesy szkoła zawdzięcza przede wszystkim jej pracowitości, aktywności społecznej i ponadprzeciętnej postawie ideowej, moralnej oraz tętniącemu w szkole życiu intelektualnemu.

BAZA MATERIALNA SZKOŁY

Ten problem omówię krótko stwierdzeniami, że przez cały czas istnienia szkoły, od roku 1946 aż do jej zamknięcia, sprawa obiektów szkoły i internatów to główna przyczyna pasma udręki dla dyrekcji, nauczycieli i władz oświatowych. We wszystkich dokumentach Kuratorium Okręgu Szkolnego przewija się przez wszystkie lata nieodmiennie stwierdzenie, że liceum w Nowej Soli pracuje w najgorszych warunkach lokalowych wśród Liceów pedagogicznych na terenie województwa.

Tylko sprawa nieodpowiednich obiektów była przyczyną, że nad Liceum stała groźba jego przedwczesnej likwidacji. Jedynie ponadprzeciętne rezultaty jego pracy spowodowały, że dotrwało ono do końca. Powyższe stwierdzenia wynikają nie tylko z dokumentacji, ale także wieloletniej obserwacji ZKN na terenie województwa, poczynionych przez autora niniejszych stwierdzeń.

Wprawdzie Liceum dysponowało trzema gmachami internackimi, dwoma szkolnymi na pomieszczenia dydaktyczne oraz kilkoma mniejszy-

mi obiektami, jednak wszystkie wymagały ciągłych remontów, były zagrożone, ze złą kanalizacją, bez centralnego ogrzewania itp. Budynek te absolutnie nie nadawały się na sale szkolne. Wszystkie lata istnienia Liceum to nieprzerwane pasmo remontów, przeróbek, przebudówek, przekładania dachów, izolacji, fundamentów itp. Sytuacja się stopniowo poprawiała, ale nigdy nie była dostateczna. Nie było też roku, w którym by nie prowadzono większych prac remontowo-budowlanych. Dopiero pod koniec istnienia Liceum, po kolejnym kapitalnym remoncie kosztem kilku milionów złotych, obiekty przystosowano jako tako do stanu potrzeb szkoły, ale Liceum Pedagogiczne już z nich nie skorzystało.

W dodatku w roku 1952 spłonął gmach internatu, który w przeciągu jednego roku odbudowano przy niezwykle dużym wkładzie pracy społecznej nauczycieli i uczniów.

Sprzęt i meble szkoły i internatu pochodziły jeszcze z czasów poniemieckich. W latach 1946—1949 ściągali je do szkoły uczniowie i nauczyciele. Dopiero w latach sześćdziesiątych wymienione zostały na nowe.

Liceum było dobrze wyposażone w pomoce naukowe do wszystkich przedmiotów nauczania. Obowiązywała w szkole zasada, że wszystko, co w danym okresie było w Cezasie najnowocześniejszego, Liceum nabywało jako pomoce naukowe. Dowodem niech będzie np. to, że już w roku 1955 zakupiono aparat filmowy, zaś w 1958 telewizyjny. Jako jedyne Liceum w województwie od roku 1962 posiadało samochód osobowy. Zapobiegliwy dyrektor i paru nauczycieli wiele tego typu spraw potrafiło załatwić poza budżetem przydzielonym przez Kuratorium. Dla dobra Liceum wykorzystali oni różne nieformalne drogi i tzw. chody, m. in. zdobyte dzięki dużej aktywności społecznej w środowisku.

PRACA DYDAKTYCZNO-WYCHOWAWCZA I ŻYCIE SPOŁECZNO-KULTURALNE

Całością pracy dydaktyczno-wychowawczej zajmowała się dyrekcja, Rada Pedagogiczna, POP i organizacje młodzieżowe szkoły. Od początku jej istnienia w każdym roku szkolnym Rada Pedagogiczna przyjmowała roczny plan dydaktyczno-wychowawczy, który uwzględniał w pierwszym rzędzie aktualne w danym okresie problemy społeczno-polityczne, zalecenia władzy, a także wnioski wynikające z własnych ocen z życia szkoły.

Jednak ten ostatni element był stosunkowo słabiej uwzględniany w tych planach. Wiązało się to zapewne z tym, że niemal w całym analizowanym okresie szkoła nie posiadała zbyt dużych możliwości stworzenia własnego specyficznego systemu wychowawczego z powodu zbytnej centralizacji, nawet w drobnych sprawach zarządzania oświatą w ra-

mach resortu. Polityka zaś resortu była odbiciem ogólnej sytuacji w kraju. Cenne w tych planach było zwłaszcza to, że zawsze przewidywano w nich działanie na rzecz praktycznego przygotowania do przyszłej pracy nauczycielskiej oraz tzw. pedagogizacji wszystkich przedmiotów nauczanych w Liceum.

Szkoła stwarzała warunki do dużej aktywności organizacji młodzieżowych. W latach 1948—1956 ZMP skupiał około 80% uczniów. Organizacja ZMP zajmowała się m.in. mobilizacją uczniów do osiągania lepszych wyników w nauce, rozwijania życia kulturalnego, łączności szkoły z młodzieżą robotniczą i wiejską, podejmowania i realizowania różnego rodzaju czynów społecznych na rzecz szkoły i środowiska oraz prowadzenia szkolenia ideowego. Do aktywu szkolnej organizacji ZMP należeli uczniowie — Jan Osiński, Marian Borowiec, Edward Jarmoliński, Regina Orzełek, Ryszard Kochanowski, Tadeusz Kuźniawski, Alfons Piotrowski i inni.

W latach 1952—1956 w Liceum sprawami ZMP zajmowali się tzw. organizatorzy ZMP. Byli nimi kolejno: Bolesław Damaszanicz, Franciszek Szachniewicz i Bronisław Ratuś. Dwaj ostatni byli absolwentami tegoż Liceum.

W latach 1957—1970 wśród młodzieży działały ZMS, ZMW, ZHP. Stan liczebny organizacji wynosił prawie 100% uczniów, Najliczniejszy był ZMS. Np. w roku 1965 na 422 uczniów do ZMS należało 210, do ZMW — 72, do ZHP — 95. Organizacje realizowały program swoich instancji. Wszystkie trzy były ocenione przez swe władze nadrzędne jako wzorowe na terenie Nowej Soli. Oprócz różnych problemów podejmowanych przez organizacje w tych latach na uwagę zasługują sesje popularnonaukowe. O niektórych z nich wyrażano pochlebne opinie na łamach prasy, a także na plenach KW PZPR (np. sesja poświęcona Marii Kopnickiej, kształtowaniu naukowego światopoglądu i in.).

Na uwagę zasługuje w całym okresie istnienia Liceum rozbudowane życie artystyczne, a zwłaszcza chór prowadzony przez Marię Kędzierską, który przez wszystkie lata odnosił sukcesy na terenie województwa, a w roku 1952 zajął nawet pierwsze miejsce w kraju w kategorii chórów szkolnych i występował na Zlocie Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej w Warszawie w lipcu 1952 r.

Aktywny był też zespół dramatyczny i recytatorski prowadzony przez Józefę Chimiak. Również w życiu sportowym Liceum miało do odnotowania znaczne sukcesy — np. Janina Serkiz była członkiem kadry narodowej drużyny siatkówki, Janina Karwacka w 1966 roku zdobyła tytuł wicemistrzyni Polski junierek w biegach przełajowych. Drużyny strzeleckie (męska i żeńska) w roku 1966 zajęły II miejsce w województwie.

Aktywne były też koła naukowe polonistyczne, fizyczne, chemiczne, plastyczne i inne.

Liceum osiągało dobre wyniki nauczania. Jednym z mierników jest promocja do klasy następnej i sprawność kształcenia.

Tabela 3

Procentowy wskaźnik niepromowanych

| Rok | LP Nowa Sól | Średnia |
|------|-------------|---------|
| 1960 | 3,4 | 9,0 |
| 1961 | 2,5 | 5,7 |
| 1962 | 3,2 | 5,1 |
| 1963 | 2,5 | 3,7 |
| 1964 | 2,7 | 3,3 |
| 1965 | 5,2 | 5,1 |

Od strony statystycznej rzecz biorąc, dane te w zasadzie nie wymagają komentarzy. Nie ma także żadnych podstaw, aby sądzić, że wyniki te nie były odzwierciedleniem rzeczywistego stanu wiedzy uczniów. W Liceum bowiem był bardzo szeroko rozbudowany system pomocy koleżeńskiej w nauce oraz indywidualnych konsultacji nauczycieli po zajęciach lekcyjnych, m.in. w postaci dyżurujących specjalistów w internatach. Prace te wykonywali nauczyciele społecznie.

Dobre wyniki nauczania, a także wysoki odsetek promocji wpływały korzystnie na sprawność kształcenia.

Sprawność ta np. w latach 1960—1965 na tle przeciętnej wojewódzkiej kształtowała się następująco:

Tabela 4

Sprawność kształcenia w procentach

| Rok | LP Nowa Sól | Województwo |
|------|-------------|-------------|
| 1960 | 40,0 | 42,0 |
| 1961 | 49,2 | 48,6 |
| 1962 | 90,9 | 63,2 |
| 1963 | 79,7 | 74,5 |
| 1964 | 76,5 | 68,6 |
| 1965 | 81,3 | 79,2 |

Wyłączna sprawność kształcenia Liceum Pedagogicznego w Nowej Soli w latach 1946—1970 kształtowała się następująco:

| Lata | Sprawność kształcenia w procentach |
|-----------|---------------------------------------|
| 1946—1948 | 27,0 |
| 1950—1954 | 30,3 |
| 1958—1963 | 79,7 |
| 1959—1964 | 76,5 |
| 1960—1965 | 81,3 |
| 1961—1966 | 77,7 |
| 1962—1967 | 95,3 |
| 1963—1968 | 91,1 |
| 1964—1969 | 91,2 |
| 1965—1970 | 102,5 |

Całkowita sprawność Liceum za cały okres jego istnienia wynosiła 66,7%. Wysoki wskaźnik sprawności kształcenia w ostatnich czterech latach przekraczający 90%, a w ostatnim roku osiągnął nawet 102,5% tłumaczyć należy w pierwszym rzędzie zwiększoną samodyscypliną uczniów, gdyż była to ich ostatnia szansa zdobycia matury w tego typu szkole. Od roku 1965 bowiem zarówno nauczyciele, jak i uczniowie wiedzieli, że rok 1970 będzie ostatnim rokiem istnienia ich szkoły. Na przekroczenie stu procent sprawności w roku 1970 wpłynęli uczniowie przygotowujący wówczas do egzaminu dojrzałości z lat poprzednich.

Na te wysokie wskaźniki wpłynęły, oprócz czynników już wymienionych, aktywniejsze metody nauczania, wysoka dyscyplina nauczycieli i uczniów, rozbudowany system kontroli, masowe wykorzystywanie pomocy naukowych, dobrze zaopatrzona biblioteka, współpraca z rodzicami oraz rygorystyczne przestrzeganie systemu wyróżnień w postaci nagród, pochwał, dyplomów, stypendiów itp. dla uczniów osiągających dobre wyniki. Główna zaś przyczyna zdecydowanego skoku sprawności kształcenia w roku 1962 wiąże się chyba z tym, że wówczas wyszli pierwsi absolwenci z uczniów przyjętych do szkoły w roku 1957, w którym to można było przeprowadzić ostrą selekcję wśród masowo zgłaszających się kandydatów do szkół średnich, w tym także liceów pedagogicznych.

Praca wychowawcza w internacie była oparta niemal wyłącznie na zasadzie samorządności młodzieży. Młodzież sama sprzątała w swych pomieszczeniach, dbała o czystość, dyscyplinę, paliła w piecach. Kierował tym sprawnie działający samorząd internatu. Była to sprawa istotna, gdyż z internatu korzystało około 70% uczącej się młodzieży. Kolejnymi kierownikami internatu byli: Weronika Awizeń, Romuald Sałkiewicz, Tadeusz Pierzchała, Zenon Józefowicz, Marian Król.

ABSOLWENCI LICEUM

Przez cały okres istnienia liceum w latach 1946—1970 opuściło je łącznie 1307 absolwentów. Wśród nich było jedynie około 30% mężczyzn.

Tabela 5

Liczba absolwentów⁹

| Rok | Ogółem | Mężczyźni |
|-------|--------|-----------|
| 1948 | 20 | 7 |
| 1949 | 35 | 12 |
| 1950 | 90 | 37 |
| 1951 | 44 | 15 |
| 1952 | 19 | 2 |
| 1953 | 66 | 15 |
| 1954 | 53 | 16 |
| 1955 | 79 | 25 |
| 1956 | 60 | 20 |
| 1957 | 18 | 5 |
| 1958 | 67 | 15 |
| 1959 | 53 | 13 |
| 1960 | 46 | 16 |
| 1961 | 61 | 12 |
| 1962 | 42 | 5 |
| 1963 | 59 | 9 |
| 1964 | 63 | 10 |
| 1965 | 81 | 27 |
| 1966 | 73 | 25 |
| 1967 | 81 | — |
| 1968 | 82 | — |
| 1969 | 73 | — |
| 1970 | 41 | — |
| Razem | 1307 | |

Absolwenci Liceum w zdecydowanej większości podejmowali pracę w szkołach podstawowych na terenie województwa zielonogórskiego, zwłaszcza w powiatach: nowosolskim, głogowskim, szprotawskim, wschowskim, żarskim i żagańskim. Wskaźnik podejmujących pracę bezpośrednio w szkołach każdego roku wynosił około 80—90%. Pozostali podejmowali bezpośrednio stacjonarne studia wyższe.

Kierowanie absolwentów bezpośrednio do pracy w szkolnictwie było w tym okresie, zwłaszcza do roku 1956, celową, zamierzoną i świadomą polityką władz oświatowych, a liczba absolwentów podejmujących bez-

⁹ Ibidem.

pośrednio pracę w szkole często stanowiła jeden z mierników oceny pracy Liceum, jego dyrekcji i zatrudnionej w nim kadry. Tego typu polityka ówczesnych władz oświatowych była zdeterminowana potrzebami kadrowymi szkół podstawowych i stałymi brakami nauczycieli, m.in. z powodu ich odpływu ze szkolnictwa do innej pracy¹⁰. Na ogół obowiązywała zasada, że absolwenci liceów pedagogicznych powinni podejmować pracę w szkole, a studia wyższe zdobywać w drodze zaocznej. Absolwenci omawianego Liceum po ukończeniu wyższych studiów zajęli odpowiedzialne stanowiska w Kuratorium Okręgu Szkolnego w Zielonej Górze, np. Zbyszko Piwoński został Kuratorem Okręgu Szkolnego (obecnie jest wicewojewodą zielonogórskim), Józef Żrańko, Mieczysław Ciszewski i Bronisław Ratuś zostali naczelnikami działów w tymże Kuratorium. Wśród absolwentów znaleźli się też pracownicy aparatu partyjnego, ośrodków metodycznych, inspektorzy szkolni, pracownicy rad narodowych, zwłaszcza wydziałów kultury, służby dyplomatycznej, pracownicy naukowcy, administracji gospodarczej, dziennikarze itp. Między innymi Karol Bałan został naczelnikiem w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, zaś Marian Borowiec — pracownikiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Zdecydowana však większość pracuje w szkolnictwie podstawowym, zwłaszcza na terenie wiejskim, dźwiga główny ciężar kształcenia i wychowywania młodzieży, współdecydując o sukcesach lubuskiej oświaty. Są to nauczyciele cenieni, aktywnie pracujący w swoim środowisku. Absolwenci Liceum w nielicznych tylko przypadkach wchodzili w kolizję z prawem oraz z etyką zawodu nauczycielskiego. Ogólna liczba tych, którzy na terenie województwa we wszystkich analizowanych latach byli np. przedmiotem postępowania dyscyplinarnego, nie przekracza 10 osób.

REJONOWA KOMISJA KSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI NIEKWALIFIKOWANYCH

Ta forma doksztalcenia nauczycieli szkół podstawowych funkcjonowała przy Liceum Pedagogicznym w Nowej Soli w latach 1946—1958. Miała ona swój rozległy rejon rekrutacji ustalony przez Kuratorium, gdyż obejmowała powiaty: nowosolski, żarski, żagański, głogowski, wschowski i szprotawski.

Wobec masowego zjawiska zatrudnienia nauczycieli niekwalifikowa-

¹⁰ Województwo zielonogórskie nie było w tym odosobnione. Na temat odpływu nauczycieli ze swego zawodu istnieje dość bogata literatura, np. Wojciech Iwanowski, *Kadry nauczycielskie*. Warszawa 1968, Bronisław Ratuś, *Kształcenie i rozwój kadr oświatowo-kulturalnych na Ziemi Lubuskiej w latach 1945—1965*. LTN, Zielona Góra 1971.

nych w tych latach, działalność komisji łagodziła nieco to zjawisko, umożliwiając zdobywanie średniego wykształcenia pedagogicznego dużej liczbie nauczycieli szkół podstawowych.

Liczbę absolwentów komisji w poszczególnych latach za cały okres jej istnienia przedstawia poniższe zestawienie¹¹:

| Rok | Liczba absolwentów |
|-------|--------------------|
| 1949 | 39 |
| 1950 | 44 |
| 1951 | 55 |
| 1952 | 51 |
| 1953 | 22 |
| 1954 | 42 |
| 1955 | 41 |
| 1956 | 12 |
| 1957 | 33 |
| 1958 | 28 |
| Razem | 367 |

Łącznie więc w Komisji Rejonowej średnie wykształcenie pedagogiczne zdobyło 367 czynnych niekwalifikowanych nauczycieli. Słuchacze komisji korzystali z wszystkich urządzeń Liceum, z jego bazy materialnej, biblioteki, pracowni. Już w roku 1948 w internacie wydzielono dla nich kilka pomieszczeń na zakwaterowanie w okresie konsultacji i egzaminów. Ciężar pracy komisji był przerzucony na okres wakacji, ferii zimowych i wiosennych. Wykładowcami komisji byli nauczyciele zatrudnieni w Liceum.

Wspomnieć jeszcze należy, że przez cały okres istnienia Liceum funkcjonowała przy nim podstawowa Szkoła Ćwiczeń. Pracowała ona w niezwykle ciężkich warunkach lokalowych, gdyż na jej potrzeby wydzielono jedynie 7 izb lekcyjnych. Szkoła ta nie dysponowała żadnymi pomieszczeniami na gabinety i pracownie, ani też salą gimnastyczną. Warunki te, ciężkie dla Szkoły Ćwiczeń, miały jednak ten pozytywny wydźwięk, że teren praktyk pedagogicznych dla przyszłych nauczycieli był na miejscu, w tym samym budynku. Ułatwiało to prowadzenie obserwacji pedagogiczno-psychologicznych, pełnienie dyżurów przez licealistów, wykonywanie przez nich prac porządkowych itp. W tym też należy upatrywać źródła ciekawego zjawiska, że absolwenci Liceum podejmowali bez oporów pracę w szkołach podstawowych, w tym także na szczeblu nauczania początkowego.

Szkoła Ćwiczeń zaś na ogół korzystała z gabinetów przedmiotowych

¹¹ Zestawienie własne na podstawie: *Księga absolwentów Liceum Pedagogicznego w Nowej Soli*, założona 12 czerwca 1948, rękopis w aktach szkoły.

Liceum, z bogatego zestawu pomocy naukowych itp. Powszechnym też zjawiskiem było to, że uczniowie starszych klas Liceum masowo byli angażowani do zastępstwa nieobecnych lub chorych nauczycieli Szkoły Ćwiczeń. W tej sytuacji licealiści mieli znacznie więcej praktyk pedagogicznych, niżby to wynikało z obowiązującego ich planu kształcenia. Szkoła Ćwiczeń była zawsze traktowana jako integralna część Liceum, często odbywały się wspólne zebrania rad pedagogicznych, należeli do tej samej Podstawowej Organizacji Partyjnej, Zakładowej Organizacji Związkowej (później ogniska ZNP) itp. W latach 1954—1957 istniało nauczycielskie koło ZMP skupiające nauczycieli Liceum i Szkoły Ćwiczeń, którego przewodniczącą była Aleksandra Turno — nauczycielka Szkoły Ćwiczeń i opiekunka drużyny ZHP. Nauczyciele Szkoły Ćwiczeń byli organizowani na godzinach zleconych w liceum jako wychowawcy internatu oraz wykładowcy metodyk szczegółowych. Nauczyciele zaś Liceum byli dodatkowo zatrudniani w Szkole Ćwiczeń (np. Zofia Suracka, Julia Czejgis, Janina Józefowicz, Franciszka Kolwalska, Maria Gruszecka, Tadeusz Pierzchała i inni).

Część nauczycieli Szkoły Ćwiczeń, po podniesieniu swych kwalifikacji, była przenoszona do pracy etatowej w Liceum. Wśród nich wszyscy wyżej wymienieni. Integracji Liceum i Szkoły Ćwiczeń sprzyjała też wspólna administracja, księgowość, budżet itp. Kolejnymi kierownikami Szkoły Ćwiczeń byli: Romuald Sałkiewicz (później nauczyciel Liceum i jego wicedyrektor), Marian Burger, Jadwiga Szczepańska, mgr Tadeusz Pierzchała (przedtem nauczyciel Liceum i kierownik internatu), Franciszek Maćków.



Liceum Pedagogiczne w Nowej Soli przez cały okres swego istnienia wypuściło łącznie 1307 maturzystów. Do tego dodać trzeba 367 absolwentów Komisji Rejonowej. Łącznie więc wykształciło ono 1674 nauczycieli szkół podstawowych po średnim wykształceniu pedagogicznym. Już ze względu na to można mówić o jego dużym, korzystnym wpływie na rozwój oświaty w województwie zielonogórskim. Wielu absolwentów należy do przodującej kadry pedagogicznej, a ich młody wiek powoduje, że będą wywierali wpływ na losy oświaty jeszcze do końca XX wieku. Znakomita ich większość uzupełniała swe kwalifikacje poprzez studia zaoczne w studiach nauczycielskich bądź na wyższych uczelniach.

Pracując w najcięższych na terenie województwa warunkach lokalowych, potrafiło Liceum osiągnąć ponadprzeciętne wyniki zarówno w kształceniu, jak i w wychowaniu. Była to niewątpliwie zasługa ofiarnych nauczycieli, których łącznie przewinęło się przez tę szkołę ponad 60.

Do najistotniejszych osiągnięć liceum, oprócz liczbowych wskaźników, zaliczyć należy:

- Aktywną działalność organizacji młodzieżowych, zwłaszcza ZMP w latach 1948—1956 oraz ZMS, ZMW i ZHP w latach 1957—1970. Organizacje młodzieżowe pracowały na zasadzie pełnej samorządności, w swym programie i działalności znacznie wykraczały poza obowiązujące w szkole programy nauczania i wychowania. Organizacje wpływały na podnoszenie wyników nauczania, organizowały życie pozalekcyjne i pozaszkolne, prowadziły ożywioną działalność w dziedzinie szkolenia ideologicznego, utrzymywały ścisłą więź ze środowiskiem itp.
- Szeroko rozbudowane było życie kulturalne w postaci zespołów śpiewających, tanecznych, dramatycznych, muzycznych. Na wyróżnienie zasługuje chór szkolny prowadzony przez Marię Kędzierzawską, który uświetniał wszystkie imprezy szkolne, akademie powiatowe, a nawet wojewódzkie. W chórze tym śpiewało ponad 50% uczniów. Rozbudowane życie kulturalne w Liceum wpływało korzystnie na kształtowanie osobowości przyszłych nauczycieli.
- Życie sportowe Liceum znacznie wykraczało poza obowiązujący program wychowania fizycznego. Każdego roku były organizowane masowe imprezy sportowe, rozgrywki w różnych dyscyplinach między klasami, internatami itp. W rozwoju różnych form życia sportowego wielki wkład wnieśli nauczyciele, a zwłaszcza Henryk Rujna i Marian Król.
- Umiejętnie zorganizowano pracę światopoglądową. W warunkach zdecydowanej większości młodzieży chłopskiej podejmującej naukę w liceum, wychowanej w duchu religijnym, a nawet dewocyjnym — był to problem niezwykle istotny. Do działalności światopoglądowej wykorzystywano zarówno proces nauczania, jak i działalność pozalekcyjną. Nie czyniono tego w sposób prymitywny, lecz wykorzystywano dorobek nauki — działając na intelekt. Służyły temu odczyty, uczniowskie sesje popularnonaukowe, działalność koła TSS, koła młodych racjonalistów, praca organizacji młodzieżowych, praca wychowawcza w internacie itp. Do działalności na tym odcinku szczególnie angażowali się Henryk Samujło, Leon Bieda i inni. Poczynaniom tym patronował osobiście dyrektor Liceum E. Jarmoliński.
- Praktycznemu przygotowaniu przyszłych nauczycieli do pracy w szkole podstawowej sprzyjała zwłaszcza ścisła integracja Szkoły Ćwiczeń i Liceum; przez co uczeń Liceum już od pierwszej klasy żywał się na co dzień z atmosferą szkoły podstawowej — przyszłym miejscem jego pracy. Przygotowaniu do przyszłej pracy sprzyjały głównie przedmioty pedagogiczne, ale też pedagogizacja wszystkich przedmiotów nauczania oraz osobiste doświadczenia większości nauczycieli Li-

ceum, wyniesione z własnej pracy w szkole podstawowej. Wcześniej zasygnalizowane niektóre zasady związku analizowanego liceum ze swą Szkołą Ćwiczeń winny być, moim zdaniem, wykorzystane także we wszystkich innych zakładach kształcenia nauczycieli, w tym również w wyższych szkołach pedagogicznych.

* * *

Powyzsza rozprawka niech będzie moim hołdem dla nauczycieli i wychowanków Liceum Pedagogicznego w Nowej Soli, którego również jestem absolwentem.

Prof. dr hab. Bronisław Ratuś